

Sygn. akt: I C 177/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2021r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Małgorzata Kłek
Protokolant:	st. sekr. sąd. Beata Bukiejko

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 grudnia 2021 r. w K.

sprawy z powództwa W. N.

przeciwko Powiatowi (...)

o zapłatę

I. powództwo oddala,

II. zasądza od powoda W. N. na rzecz Powiatu (...) kwotę 3 600 (trzy tysiące sześćset) zł z odsetkami, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 177/20

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 25.11.2019 r. przeciwko pozwanemu Powiatowi (...) w M. powód W. N. wniósł o zasądzenie od Powiatu (...) na rzecz powoda łącznej kwoty 30 000 zł , na którą składa się :

- 20 000 zł tytułem odszkodowania za utratę zarobków wynikającą z konieczności rezygnacji przez powoda z pracy i zajmowanego stanowiska,

- 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powoda wskutek bezprawnego naruszenia jego dóbr osobistych przez pracowników pozwanego

wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty.

Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż powód pracował w Zespole (...) w M. na stanowisku Wicedyrektora ds. (...). Zarabiał w tym czasie kwotę netto znacznie przewyższającą wysokość obecnie otrzymywanego nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego. Powołanie powoda na stanowisko Wicedyrektora było przedmiotem długotrwałego sporu pomiędzy Zarządem Powiatu (...) jako organu prowadzącego zespół i sprzeciwiającego się powołaniu a Dyrektorem Zespołu jako zwolennikiem powołania. Na tle sporu Zarządu Powiatu z Dyrekcją Szkoły o sposób zarządzania placówką , w okresie od 18 października 2017 r. do 3 listopada 2017 r. przeprowadzono kontrolę organizacji (...) w M. ,

której przewodniczył pracownik pozwanego M. S. jako Naczelnik Wydziału (...) miejscowego Starostwa Powiatowego. Drobiazgowa kontrola bardzo krótkiego okresu działalności Zespołu zakończyła się szeregiem negatywnych acz ogólnych wniosków, bez konkretnych zaleceń pokontrolnych. W żadnym fragmencie protokołu nie zostało użyte słowo „przestępstwo” ani zwrot „podejrzenie popełnienia przestępstwa”. Dopiero podczas obrad Zarządu Powiatu (...) w dniu 21 listopada 2017 r. M. S. jako Naczelnik Wydziału (...) Starostwa i jednocześnie Przewodniczący Zespołu (...) omawiając wyniki kontroli w kontekście odnoszącym się do W. N. stwierdził, że zostało złamane prawo tudzież „poświadczenie nieprawdy i fałszowanie dokumentów kwalifikuje się skierowaniem sprawy do Prokuratury”, albo „fałszowano dzienniki zajęć, poświadczano nieprawdę”. W oparciu o treść wystąpienia M. S. podczas obrad w dniu 15 grudnia 2017 r. Zarząd Powiatu (...) podjął decyzję o skierowaniu do Prokuratury Rejonowej w Mrągowie wystąpienia zawiadamiającego o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Decyzja ta nie zaopiniowana przez radcę prawnego, nie określała rodzaju przestępstwa, którego dotyczyć ma zawiadomienie, ani też nie wskazywała, choćby ogólnie, osoby potencjalnego sprawcy przestępstwa. Tego samego dnia A. K. jako ówczesny Starosta (...), bez pomocy radcy prawnego, samodzielnie opracował treść zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, którego adresatem była Prokuratura Rejonowa w Mrągowie. W zakresie dotyczącym powoda W. N. wprost wskazywało ono na popełnienie przestępstwa poświadczenia nieprawdy w dokumencie. W zawiadomieniu znalazła się sugestia, jakoby rzekome poświadczenia nieprawdy przekładało się na osiągnięcie nienależnej korzyści majątkowej ze zwiększonej subwencji (oświatowej). W wyniku zawiadomienia A. K. wszczęto postępowanie karne, w trakcie którego przesłuchano m.in. bardzo wielu uczniów Zespołu (...) w M., co samo w sobie, poprzez ukierunkowanie przesłuchań na sposób działania W. N., naruszało jego dobre imię i autorytet nauczyciela, trenera i wychowawcy młodzieży z kilkudziesięcioletnim stażem, doświadczeniem i wynikami sportowymi na skalę światową. W toku prowadzonego śledztwa po ponad 8 miesiącach od zawiadomienia postanowieniem z dnia 28 marca 2018 r. przedstawiono W. N. zarzut popełnienia przestępstwa z art. 271 § 1 kk. Wszczęcie przez Policję i prowadzenie przez wiele miesięcy pod nadzorem Prokuratury postępowania karnego, a następnie przedstawienie jednego z inkryminowanych bezprawnie powodowi zarzutów, odbiło się szerokim echem w społeczności szkolnej, uczniowskiej, rodzicielskiej i żeglarskiej. Wiadomość o prowadzonym postępowaniu karnym, a tym bardziej o przedstawieniu zarzutów, bez wątpienia naruszyła cześć i dobre imię W. N. jako nauczyciela i wychowawcy. Pod ciężarem odpowiedzialności za dobro (...) jako całości (Klubu i Szkoły) oraz pod presją organu prowadzącego Zespół (...), W. N. zmuszony był zrezygnować z zajmowanego stanowiska Wicedyrektora i odejścia z pracy w tej placówce w ogóle, pomimo, że śledztwo umorzono następnie prawomocnie z powodu niestwierdzenia przestępstwa. Straty wizerunkowe, jakie odniósł W. N. z powodu publicznego pomówienia, a zwłaszcza z powodu pochopnego złożenia zawiadomienia o przestępstwie, a nadto konkretne straty materialne z powodu utraty pracy mają swoją wymierną wartość. Powód wskazał, iż pozew jest skierowany przeciwko Powiatowi (...) jako pracodawcy A. K. i M. S. stosownie do treści art. 120 § 1 kodeksu pracy.

W piśmie procesowym z dnia 03.06.2021 r. (k. 201- 204) powód podtrzymał swoje stanowisko precyzując, iż powód dochodzi łącznej kwoty 30 000 zł, na którą składają się kwoty:

- 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek bezprawnego naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego – powód opiera swoje roszczenie o art. 24 §1 kc oraz art. 448 kc,
- 20 000 zł – roszczenie częściowe z tytułu odszkodowania za utratę zarobków wynikającą z konieczności rezygnacji przez powoda z pracy i zajmowanego stanowiska, które piastowałby do dnia 31.08.2022 r. (końca kadencji dyrektor A. O. (1)) – powód opiera swoje roszczenia o art. 24 §1 kc i art. 416 kc.

Powód wyjaśnił, w zakresie żądanego odszkodowania, iż wskazana kwota stanowi roszczenie częściowe z tytułu utraty zarobków w związku z koniecznością rezygnacji przez powoda z pracy i zajmowanego stanowiska, które piastowałby do 31.08.2022 r. tj. do końca kadencji dyrektor A. O. (1). Powód przed zakończeniem stosunku pracy w październiku 2018 r. uzyskał średni 3 – miesięczny dochód w wysokości 3 718,49. Po zakończeniu stosunku pracy powód otrzymywał emeryturę w wysokości 2 353,21. Różnica w uzyskiwanych dochodach wynosiła 1 364,98 zł zatem powód utracił dochód w szacunkowej wysokości 62 789,08 zł.

Powód przedstawił w w/w piśmie oraz w piśmie z dnia 22.09.2021 r. (k. 245- 289) wyliczenie odszkodowania za utratę zarobków.

W zeznaniach na rozprawie w dniu 15.12.2021 r. powód sprecyzował , iż jego dobra osobiste naruszył Zarząd Powiatu (...) poprzez podjęcie decyzji o skierowaniu doniesienia do Prokuratury (k. 336)

Pozwany Powiat (...) w M. w odpowiedzi na pozew (k. 105 – 117) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych , o ile nie zostanie przedłożony spis kosztów. Pozwany podniósł, iż żądania wskazane w pozwie są całkowicie bezzasadne , nieudowodnione i nie zasługują na uwzględnienie. Podniósł także, iż kwestionuje powództwo co do zasady jak i co do wysokości. Pozwany wskazał w szczególności , że przeprowadzenie kontroli w jednostce , której wicedyrektorem był powód, odbyło się na podstawie zgodnej z prawem uchwały zarządu powiatu. Dobór osób przeprowadzających kontrolę odbył się również na podstawie obowiązujących procedur. Wyniki kontroli uzasadniały, w ocenie pozwanego, konieczność złożenia zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa przez powoda. Całkowicie bezzasadne jest twierdzenie powoda, iż Starosta (...) samodzielnie opracował treść zawiadomienia o przestępstwie, które było oderwane od obowiązujących w tej materii przepisów prawa. Zgłaszając zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa Starostwa nie działał w imieniu własnym, działał bowiem w wykonaniu uchwały organu kolegialnego , który to organ podjął decyzję o skorzystaniu z przysługujących pozwanemu środków ochrony prawnej. W odniesieniu do żądania zapłaty kwoty 20 000 zł tytułem odszkodowania za utratę zarobków wynikającą z rezygnacji przez powoda z pracy ,powwany podniósł, iż żądanie to nie zasługuje na uwzględnienie. Powód w żaden sposób nie wykazał przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Powiatu (...) w tym zakresie. Powód nie wykazał przede wszystkim związku przyczynowego pomiędzy poniesieniem uszczerbku w majątku, poprzez utratę zarobków na skutek rozwiązania umowy o pracę , a działaniem pozwanego. Źródłem ewentualnego uszczerbku majątkowego powoda nie może być okoliczność rozwiązania stosunku pracy przez powoda, który był zatrudniony na stanowisku wicedyrektora placówki oświatowej mocą porozumienia stron. Powód jednoznacznie wskazał w pozwie, że zrezygnował z pracy i zajmowanego stanowiska. Zatem była to jego świadoma decyzja, co więcej powód był inicjatorem takiego sposobu zakończenia stosunku pracy , z uwagi na to, że zgodnie ze swoją wolą poczynił działania mające na celu uzyskanie świadczenia kompensacyjnego, które to świadczenie przyznawane jest na wniosek. Poza tym powód nie udowodnił wysokości poniesionej szkody. Odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi się jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania , z którego szkoda wynikła. Powód w żaden sposób nie wykazał , że rzeczywiście poniósł szkodę przez działanie pozwanego, nie wykazał również w jakim okresie szkoda powstała. Pozwany podniósł, że w dniu 04.01.2019r. powód ponownie nawiązał stosunek pracy z placówką oświatową pozwanego na stanowisku robotnika gospodarczego. Stosunek pracy został rozwiązany w dniu 26.06.2019 r. mocą porozumienia stron. Pozwany podniósł, iż zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa zostało złożone w grudniu 2017 r. , w sierpniu 2018 r. przedstawiono powodowi zarzuty , a dopiero w październiku 2018 r. powód podjął decyzję o rozwiązaniu stosunku pracy, zaś tydzień później (08.11.2018 r.) uzyskał świadczenie kompensacyjne. Pozwany podniósł, iż nie zasługuje na uwzględnienie żądanie zapłaty kwoty 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę moralną powstałą na skutek złożenia zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa , skutkującego wszczęciem i prowadzeniem przeciwko powodowi postępowania karnego. Bezpodstawne jest żądanie zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powoda na skutek naruszenia jego dóbr osobistych przez pracowników pozwanego , z uwagi na to, że działanie pozwanego , które powód wiąże z doznaną krzywdą nie było bezprawne. Pozwany działał w ramach ustawowego obowiązku prawnego wyrażonego w art. 304 § 2 kpk. Ponieważ jest to ustawowy obowiązek organu jego niedopełnienie mogło powodować zrealizowanie znamienia niedopełnienia przez ówczesnego starostę obowiązków tj. czynu z art. 231 kk. Działanie starosty było zgodne z prawem i prawidłowe , ograniczało się jedynie do złożenia zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa. Sam fakt prowadzenia postępowania o popełnienie przestępstwa nie sposób uznać za naruszenie jakichkolwiek dóbr osobistych powoda . Jest to bowiem procedura mająca na celu zweryfikowanie sprawstwa podejrzanego. Ponadto powód nie wykazał w żaden sposób, że w wyniku złożenia zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa doszło do uszczerbku w autorytecie trenerskim, nauczycielskim, i wychowawczym powoda, co miało skutkować poczuciem głębokiej krzywdy. Chybiona jest ponadto podstawa prawna wskazana w treści pozwu (art. 120 kp)

dotycząca rzekomej odpowiedzialności pozwanego za działania pracowników. Przepis ten dotyczy szkody pozostającej w normlanym związku przyczynowym z czynnościami pracownika , podejmowanymi na podstawie stosunku pracy , zmierzającymi do osiągnięcia celu wskazanego przez zwierzchnika . Pozwany podniósł iż powód nie wykazał, aby u pozwanego doszło do jakichkolwiek bezprawnych zachowań wobec powoda ze strony pracowników lub przedstawicieli pozwanego.

Sąd ustalił co następuje :

W dniu 01.09.2017 r. powód W. N. został zatrudniony w Zespole (...) w M. na podstawie umowy na czas nieokreślony. Na podstawie tej umowy przyjął na siebie obowiązki nauczyciela żeglarstwa w Międzyszkolnym Ośrodku Sportowym (...) w Zespole (...) w M. w wymiarze pełnego etatu (18 godzin zajęć dydaktyczno- wychowawczych). Określono wynagrodzenie zasadnicze na kwotę 3 149 złotych.

(dowód : umowa o pracę k. 247)

W dniu 10 listopada 2017 r. Dyrektor Zespołu (...) w M. A. O. (1) powierzyła powodowi stanowisko wicedyrektora tej placówki na okres od dnia 10 listopada 2017 r. do dnia 31 sierpnia 2022 r.

(dowód : pismo k. 248)

Uchwałą nr 135/1302/2017 Zarządu Powiatu (...) z dnia 13.10.2017 r. podjęto decyzję o przeprowadzeniu kontroli sprawdzającej w Zespole (...) w M., wykonanie uchwały powierzając Wydziałowi Oświaty, (...), (...). Do przeprowadzenia kontroli został powołany Zespół kontrolny w składzie (...) jako przewodniczący i P. R. jako członek zespołu .

(dowód : uchwała nr 135/1302/2017 Zarządu Powiatu (...) z dnia 13.10.2017 r. k. 114, zarządzenie nr (...) Starosty (...) z dnia 16.10.2017 r. k. 115)

Na podstawie w/w uchwały w dniach od 18 października 2017 r. do 3 listopada 2017 r. została przeprowadzona kontrola w Zespole (...) w M..

W toku kontroli ustalono w szczególności , iż w dniu 31 sierpnia 2017 r. Zarząd Powiatu (...) Uchwałą nr 128/1238/2017 zatwierdził w (...) na rok szkolny 2017/2018 liczbę 22 nauczycieli pełnozatrudnionych . Przedmiotowa uchwała i podpisany arkusz organizacji pracy (...) dyrektor tej jednostki otrzymała 1 września 2017 r. Tego samego dnia zatrudniła w pełnym etacie na stanowisku nauczyciela trenera żeglarstwa W. N. . Jest to 23 etat. Zgodnie z przedłożonym przez dyrektor w dniu 02.10.2017 r. wykazem grup sportowych , w bieżącym roku szkolnym funkcjonowało w (...) 14 grup ćwiczeniowych. W stosunku do przedstawionego wykazu przy zatwierdzonym arkuszu organizacji pracy (...) Baza” na dzień 31.08.2017 r. wystąpiły zmiany:

- zmniejszyła się z 4 do 3 liczba grup szkoleniowych w klasie O. ,
- została wprowadzona nowa grupa szkoleniowa 29 er.

Od 1 września 2017 r. została utworzona nowa grupa szkoleniowa w klasie 29 er, która jest prowadzona przez W. N. (18 godzin). Z przydziału godzin wynikało, że prowadzi on 10 godzin w SMS i 8 godzin w (...). Nauczyciel na dzień 27.09.2017 r. wykazał 6 uczestników zajęć sportowych w swojej grupie tj. 2 uczennice gimnazjum SMS oraz 4 uczestników (...), którzy są uczniami pierwszych klas liceum ogólnokształcącego spoza (...).

Podczas kontroli w dniu 20.10.2017 r. dyrektor, a w dniu 23.10.2017 r. W. N. poinformowali, iż w zajęciach tej grupy uczestniczy jeszcze uczeń II klasy LO SMS Ł. C..

W toku sprawdzania dokumentów i rozmów z trenerami : W. N., A. S. oraz S. M. (1) stwierdzono nieprawdziwość danych przedstawionych przez W. N. w zakresie prowadzenia zajęć z grupą szkoleniową 29er. Wykazane w tej grupie oraz w dzienniku zajęć 2 uczennice gimnazjum A. L. i J. C. według słów A. S. do 11.10.2017 r. pływały u niej w klasie

L'E. i wyjeżdżały z nią na regaty. Wpisane są w dziennikach zajęć u A. S. i u W. N., który to wykazywał u siebie ich obecności. Według słów A. S. te uczennice trenowały z nią i z całą jej grupą, natomiast czasami były na testach u W. N. np. godzinę przed zajęciami, czy też po jej zajęciach. Ponadto te uczennice od dnia 12.10.2017 r. pływają w klasie 420 u trenera S. M. (2), który to potwierdził. Potwierdził to także W. N., aczkolwiek w dalszym ciągu wykazuje te uczennice w swoim dzienniku zajęć jako „test 420”. Nie zostały przez niego wykreślone.

Kolejni dwaj uczestnicy zajęć w klasie 29er, wykazani przez W. N., P. J. i F. W. są uczniami klasy pierwszej liceum ogólnokształcącego spoza (...). Są zawodnikami kadry młodzieżowej juniorów i są trenowani przez trenera związkowego. Trenerem współpracującym z nim jest P. K., który pracuje w O.. Poza tym według listy obecności byli oni obecni jedynie na zajęciach w soboty 9,16,23,30 września oraz 5 i 15 października. Od 19 października mają nieobecność usprawiedliwioną w związku z wyjazdem na zgrupowanie do W..

Kolejnych dwoje uczestników zajęć tej grupy tj. D. S. i I. T., także są uczniami, jak wykazuje W. N., klasy pierwszej liceum ogólnokształcącego (...). Trener wykazuje obecności I. T. w dniach : 5,7,12,13,16,18,21,23,26,27,30 września 2017 r. oraz 3,5,6,7,8,11,12,14,18,19, października 2017 r. W związku z wątpliwościami co do obecności tej uczennicy na zajęciach, została przeprowadzona w dniu 20.10.2017 r. rozmowa z matką I. T., W. T., która powiedziała, że córka od 1 września 2017 r. nie była obecna na zajęciach sportowych prowadzonych w (...) w M.. Córka od obecnego roku szkolnego jest uczennicą Technikum Weterynaryjnego w O.. W przypadku D. S., trener wykazuje jego obecność na zajęciach w dniach 5,7,12,13,16,18,21,23,26,27,30 września 2017 r. oraz 3,5,6,7,8,11,12,14,18,19 października 2017 r. W dniu 25.10.2017 r. została przeprowadzona rozmowa z ojcem D. S., R. S., który powiedział, że od (...) syn nie był obecny na zajęciach sportowych w (...) w M.. Jest on obecnie uczniem Zespołu Szkół nr (...) w M..

W. N. stwierdził, że został zatrudniony przez dyrektora w perspektywie objęcia stanowiska wicedyrektora ds. sportu. W związku z przedłużającymi się procedurami powołania wicedyrektora stara się łączyć funkcje szkoleniowca, ale przede wszystkim selekcionera. Stąd te osoby, które ma w dzienniku zajęć w części dublują się z osobami z innych grup.

(dowód : protokół z kontroli w (...) w dniach od 18 października do 3 listopada 2017 r. k. 170-175)

We wnioskach po przeprowadzonej w dniach od 18 października do 3 listopada 2017 r. kontroli w (...) w M. wskazano w szczególności :

- utworzenie nowej grupy szkoleniowej w klasie 29 er niezgodnie z uchwałą nr 98/968/2017 Zarządu Powiatu w M. z dnia 01.02.2017 r. w sprawie naboru do szkół ponadgimnazjalnych oraz szkół mistrzostwa sportowego na rok szkolny 2017/2018 i pomimo braku minimalnej liczby uczestników . Grupa szkoleniowa 29 er nie była również przewidziana w zatwierdzonych arkuszach organizacji pracy (...) Baza w M. z 15.05.2017 r. i 31.08.2017 r. (pkt 5 wniosków),

- zatrudnienie od dnia 01.09.2017 r. nauczyciela – trenera żeglarstwa w pełnym wymiarze czasu pracy pomimo braku takiego etatu w arkuszu organizacji pracy (...) w M. na rok szkolny 2017/2018 (pkt 4 wniosków),

- wykazywanie uczestników zajęć w grupach szkoleniowych w klasie 29er i klasie Junior (...) niezgodnie ze stanem faktycznym (pkt 6 wniosków),

- zmniejszenie godzin zajęć grup szkoleniowych w klasie O. spowodowane utworzeniem grupy szkoleniowej w klasie 29 er (...) (pkt 7 wniosków).

(dowód : protokół z kontroli w (...) w dniach od 18 października do 3 listopada 2017 r. k. 170-175)

Protokół oraz wyniki z przeprowadzonej w dniach od 18.10.2017 r. do dnia 03.11.2017 r. kontroli w Zespole (...) w M. były przedmiotem obrad Zarządu Powiatu (...) w dniu 21.11.2017 r. Wyniki kontroli przedstawiał M. S., Naczelnik Wydziału (...).

(dowód : Protokół nr (...) obrad Zarządu Powiatu (...) z dnia 21.11.2017 r. k. 161-167)

W dniu 15.12.2017 r. Zarząd Powiatu (...) w osobach A. K., M. J., A. M. (1) w związku z przedstawionym protokołem kontroli w (...) w M. podjął decyzję o wystosowaniu do Prokuratury Rejonowej w Mrągowie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. W obradach zarządu powiatu brał udział radca prawny.

(dowód : protokół nr (...) obrad zarządu Powiatu (...) w dniu 15.12.2017 r. k. 143- 157)

W dniu 15.12.2017 r. Starosta (...) A. K. skierował do Prokuratury Rejonowej w Mrągowie zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa polegającego na wprowadzaniu niewłaściwych wpisów do dzienników lekcyjnych w Zespole (...) w M. . Wskazano, iż nieprawidłowości dotyczyły wpisywania obecności uczniów na zajęciach pomimo, iż byli nieobecni, wpisywania do dzienników prowadzonych w (...) uczniów, którzy podjęli naukę w innych szkołach i w innych miejscowościach, wpisywania obecności uczniów na zajęciach sportowych, które się nie odbyły z powodu nieobecności uczniów oraz brak nadzoru w tym zakresie i poświadczanie nieprawdziwych wpisów. Do zawiadomienia dołączono protokół z kontroli przeprowadzonej w dniach od 18 października do 3 listopada 2017 r. w Zespole (...) w M. wraz ze sporządzonymi notatkami służbowymi.

(dowód : zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa k. 34, zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa wraz z załącznikami k. 1-15 akt śledztwa PR (...) Prokuratury Rejonowej w Mrągowie)

W toku prowadzonego postępowania w dniu 14.09.2018 r. przedstawiono W. N. zarzut popełnienia przestępstwa polegającego na tym, że od 05 września 2017 r. do 31 października 2017 r. w Zespole (...) w M. przy ul. (...) będąc nauczycielem zajęć sportowych poświadczyl nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne w ten sposób, że w prowadzonym dzienniku zajęć lekcyjnych wykazał obecność uczniów tj. A. L., J. C., P. J., F. W., D. S. i I. T., którzy to faktycznie nie uczestniczyli w tych zajęciach, tj. o czyn z art. 271 § 1 kk.

(dowód : postanowienie o przedstawieniu zarzutów – k. 353 akt śledztwa PR Ds. 1368/2017 Prokuratury Rejonowej w Mrągowie)

Postanowieniem z dnia 31 grudnia 2018 r. śledztwo przeciwko W. N. zostało umorzone wobec braku podstaw do wniesienia aktu oskarżenia – wobec braku znamion czynu zabronionego. Wskazano, iż w realiach niniejszej sprawy należy uznać, iż dziennik zajęć sportowych nie stanowi dokumentu w rozumieniu art. 271 § 1 kk, a jest jedynie dokumentem mającym znaczenie wewnętrzne. W przedmiotowym postępowaniu nie zostały wyczerpane znamiona czynu określonego w art. 271§ 1 kk.

(dowód : postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 374 – 376 akt śledztwa PR (...) Prokuratury Rejonowej w Mrągowie)

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Mrągowie z dnia 11 kwietnia 2019 r. sygn. akt (...) po rozpoznaniu zażalenia Powiatu (...) postanowienie Prokuratury Rejonowej w Mrągowie z dnia 31 grudnia 2018 r. o umorzeniu śledztwa w sprawie PR Ds. (...)17 utrzymano w mocy. W uzasadnieniu postanowienia wskazano w szczególności, że dokumenty w postaci dzienników zajęć sportowych w zakresie poświadczającym obecność uczniów podczas zajęć nie są dokumentami, o których mowa w art. 271 § 1 kk.

(dowód : postanowienie Sądu Rejonowego w Mrągowie z dnia 11 kwietnia 2019 r. w sprawie (...) k. 384-386 akt śledztwa PR (...) Prokuratury Rejonowej w Mrągowie).

Pismem z dnia 23.10.2018 r. powód zwrócił się do Dyrektora (...) w M. o rozwiązanie z nim z dniem 30 października 2018 r. stosunku pracy na zasadzie porozumienia stron. Powód poinformował jednocześnie, że postanowił przejść na nauczycielskie emerytalne świadczenie kompensacyjne i złożył w tej sprawie stosowne dokumenty w (...) oddziale ZUS. Dyrektor (...) w M. wyraziła zgodę na rozwiązanie stosunku pracy na mocy porozumienia stron z dniem 30 października 2018 r. Pismem z dnia 24 października 2018 r. Dyrektor (...) w M. na podstawie art. 23 ust.4 pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela uwzględniając wniosek powoda złożony w dniu 23 października 2018 r., rozwiązała z powodem stosunek pracy z dniem 30 października 2018 r. na mocy porozumienia stron w związku z

przejsiem na nauczycielskie świadczenie kompensacyjne. Powód od listopada 2018 r. otrzymywał z ZUS świadczenie kompensacyjne w wysokości początkowo 2 353,51 zł.

(dowód : pismo powoda z dnia 23.10.2018 r. , pismo Dyrektora (...) w M. z dnia 24.10.2018 k. 2C, 3 C akt osobowych powoda za okres od 01.09.2017 – 30.10.2018)

Sąd zważył co następuje :

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dowodów przedłożonych przez powoda oraz pozwanego , w tym w szczególności dokumentów związanych z przeprowadzoną w (...) w M. kontrolą w dniach 18.10.- 03.11.2017 r. oraz zatrudnieniem powoda w latach 2017 – 2018, albowiem ich wiarygodność nie budzi wątpliwości, nie była kwestionowana przez strony a ponadto na podstawie akt osobowych powoda oraz akt śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Mrągowie w sprawie PR (...). Sąd uwzględnił także zeznania przesłuchanych w sprawie świadków oraz zeznania przesłuchanego w sprawie powoda.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków A. O. (1), A. N. , J. N., T. S., A. M. (2) , D. K. co do kompetencji powoda w dziedzinie żeglarstwa i zaangażowania w prace placówki (...) Baza w M. . Według świadków powód był niekwestionowanym autorytetem w dziedzinie żeglarstwa , ze znaczącymi osiągnięciami w tej dziedzinie jako zawodnik i trener , z wybitnym dorobkiem i kwalifikacjami, który wyszkolił wielu zawodników na poziomie międzynarodowym , olimpijczyków , medalistów mistrzów świata i Europy. Powód w związku z tym cieszył się bardzo dobrą opinią w całej społeczności nauczycielskiej i uczniowskiej (...) Baza , był wysoko oceniany przez trenerów i wychowanków jako osoba kompetentna merytorycznie i zaangażowana w sprawy placówki. Szanowano go za wiedze merytoryczną , za umiejętność bycia w relacji z trenerami, uczniami, rodzicami, za zaangażowanie, inni trenerzy przychodzili do niego po radę i pomoc. Świadcowie w tym zakresie zeznawali zgodnie, była to okoliczność bezsporna.

Odnośnie przeprowadzonej w dniach 18.10.-03.11.2017 r. kontroli i jej skutków dla powoda świadek A. O. (1) – ówczesna dyrektor (...) Baza w M. , zeznała, iż Starostwo negatywnie zaopiniowało kandydaturę powoda na stanowisko wicedyrektora placówki. Zaraz po jego powołaniu na to stanowisko rozpoczęła się kontrola całokształtu działalności placówki Baza. Kontrolujący zwracali szczególną uwagę na zajęcia sportowe. Kontrola dotyczyła powoda , to jest jego grupy szkoleniowej 29 er. Dopatrywano się braku obecności uczniów , złych , nieprawdziwych zapisów w dzienniku napisanych przez powoda. M. S. nazywał to fałszowaniem dokumentacji szkolnej. A. O. (1) potwierdziła, że powód nierzetelnie prowadził dokumentację. Po kontroli zobowiązała wszystkich trenerów do rzetelnego wypełniania dzienników zajęć sportowych nie tylko powoda. Po tej kontroli powód stał się mocno wyciszony, czasami wręcz nieobecny. W toku postępowania świadek była przesłuchiwana przez policję , trenerzy i uczniowie z rodzicami także. Te czynności przez policję , przesłuchiwanie trenerów i uczniów wyciszyły powoda, nie był już ten sam . R. się to szerokim echem , autorytet powoda został naruszony. Wcześniej trenerzy zgłaszali się do niego po porady, po kontroli inni trenerzy coraz mniej się konsultowali z powodem. Uczniowie podchodzili do niego z dystansem. Wcześniej koło powoda było więcej zawodników, a podczas tego postępowania było mniej. Wcześniej przychodzili i się radzili , a po kontroli było ich mniej. Konkretnie nauczyciele nie zgłaszali uwag co do powoda. Mówili ogólnie w sekretariacie, że cała sytuacja źle się wpływa na placówkę . Wskazała, iż nazwisko powoda jest źle odbierane w Starostwie. Powód nie skarżył się , że inni nauczyciele inaczej zachowują się wobec niego. Nie było zgłoszeń od rodziców , że chcą zabrać dziecko ze szkoły, albo żeby powód go nie uczył. Świadek wskazała przy tym , że kiedy była przesłuchiwana na policji nie było pytań kierowanych na nazwisko powoda , pytali o wszystkich trenerów. A. O. (1) podała, że jej ocena powoda się nie zmieniła , nadal ma zaufanie do powoda , do jego kompetencji trenerskich. Powód wielokrotnie twierdził, że dla dobra placówki, uczniów i zawodników musi odejść , było to związane z zarzutami z kontroli . Oponowała, ale jak zobaczyła w jakim jest stanie zgodziła się , był apatyczny, zmęczony, szybko się denerwował. Wskazała, że nierzetelności podczas kontroli nie miały wpływu na udzielenie subwencji szkole.

Sąd dał generalnie wiarę zeznaniom świadka A. O. (2) , zeznania te w zakresie zachowania powoda po kontroli i w toku prowadzonego przez Prokuraturę postępowania oraz wpływu sytuacji na autorytet powoda są zbieżne z relacją

rodzeństwa powoda oraz trenerów Na wiarę nie zasługują twierdzenia świadka co okresu przeprowadzenia kontroli – kontrola została przeprowadzona jeszcze przed powołaniem powoda na stanowisko wicedyrektora (co miało miejsce w dniu 10.11.2017 r.) jak też tego ,że kontrola była ukierunkowana na sprawdzenia zajęć powoda – w tym zakresie jest to sprzeczne z wiarygodnymi zeznaniami M. S. i P. R.. Wątpliwości też budzą twierdzenia A. O. (1) zeznania , w których wskazuje , iż nieprawidłowości w prowadzeniu dziennika zajęć przez powoda polegały na braku niektórych zapisów typu adres zamieszkania, imię i nazwiska rodziców, nie było wpisanej obecności uczniów, nie było czegoś co by stwierdzało nieprawdę,, nie potwierdziła że nie było zapisów o obecności dzieci, które faktycznie nie brały udziału w zajęciach – w tym zakresie zeznania te są sprzeczne z protokołem kontroli , zeznaniami świadków P. R. i M. S., a także z twierdzeniami powoda , który przyznał (niechętnie) wpisywanie obecności dzieci , które faktycznie nie uczestniczyły na zajęciach.

Świadek A. N. – siostra powoda, zeznała, iż po kontroli – powód miał zaniżoną samoocenę, zły stan psychiczny, stany depresyjne, był apatyczny i przejawiał brak zainteresowania sprawami placówki, ograniczył kontakty z rodziną . Jego autorytet był podrywany, że mógł być winny jakiś czynów. Wszyscy wiedzieli ,że sprawa jest skierowana przez Starostwo do Sądu , że jest winien ale nie wiadomo czego. Po wszczęciu postępowania karnego zmieniła się kondycja psychiczna powoda, zrezygnował z zaangażowania , miał stany depresyjne, przeżywał to bardzo, chciał początkowo zrezygnować z pracy , później się okazało, że może przejść na świadczenie kompensacyjne. Świadek podała, że pytali się jej rodzice, uczniowie , absolwenci , czy wie, czy to prawda i co powód zrobił. Rozmówcy zwykle kierowali się troską albo ciekawością . Nie dochodziły do niej sygnały, że pracownicy stracili do niego zaufanie. Kiedy powód został zatrudniony na część etatu skutnika zaangażował się na nowo w sprawy szkoły , poprawiła się kondycja psychiczna.

Świadek J. N. – brat powoda, wskazał , że powód przeżywał to co się działo , spadła jego samoocena. Świadek o sytuacji kontroli, następnie zawiadomienia do prokuratury i prowadzenia postępowania dowiedział się od powoda. Powód był wyraźnie tym podłamany, był apatyczny, niechętny do pracy , stracił całą energię życiową. Wcześniej nie zdarzały się takie sytuacje. Powód był człowiekiem energicznym , chętnym do pracy, z mnóstwem pomysłów. Powód uważał te zarzuty za bezzasadne , za element szykan ze strony Starostwa. Świadek stwierdził, że dochodziły do niego jako członka klubu sportowego (...) w M. informacje , że rodzice tracili zaufanie do powoda, dopytywali się co się dzieje , nikt nie wiedział o co naprawdę chodzi. Powód mówił, że ma utrudnione kontakty z trenerami, że nie dochodzą do niego wszystkie informacje , nie mógł kontrolować procesu treningowego. Mówił, że trudno mu się porozumieć czy egzekwować coś od trenerów w związku z tym , że są wobec niego stawiane zarzuty. Powód mówił, że odczuwa , że uczniowie traktują go inaczej. Świadek nie zauważył zmiany w zachowaniu trenerów , ale powód mówił, że to odczuwał Świadek stwierdził, że ucierpiał autorytet powoda jako człowieka i trenera. Uznali, że w związku z nieprawdziwymi, ale jednak zarzutami , dla wizerunku zespołu musi odejść. Do przejście na świadczenia kompensacyjne zmusiła go sytuacja , chęć ratowania wizerunku. W tym samym okresie powód chciał zrezygnować z funkcji Prezesa Klubu Sportowego (...) Był przygaszony tą sytuacja , część obowiązków przekazał wiceprezesowi klubu (...). Powód się nie skarżył , miał stany depresyjne, korzystał z pomocy lekarza internisty. Świadek stwierdził, że autorytet powoda został odbudowany , kiedy prokuratura umorzyła postępowanie. Świadek stwierdził, że nie było takich sytuacji, żeby powód nie trenował dzieci , były tylko pytania o możliwości zmiany trenera. Świadek stwierdził, iż postępowanie starostwa miało znamiona nękania brata, jednocześnie podał, iż nie posiada wiedzy o nieprawidłowościach stwierdzonych podczas kontroli . Według świadka powód nigdy nie stracił autorytetu , bo miał takie sukcesy. Świadek miał pełne zaufanie do powoda, bo niczego złego nie zrobił.

Z zeznań świadka T. S. - trenera w (...) Baza- wynika, iż kiedy po kontroli w szkole przeprowadzonej w 2017 r. , było wszczęte jakieś postępowanie, zmieniły się relacje trenerskie, kontakt trenerów z powodem był utrudniony, widać było , że coś mu leży na sercu, to nie był ten sam człowiek, było go jakby mniej . Część trenerów nie do końca wiedziała o co chodzi i dlatego trzymała się z dala. Świadek sam mniej utrzymywał kontakt z powodem , nie wiedział co się dzieje , nie do końca chciał, w takich sytuacjach jak coś jest niewyjaśnione , to człowiek ma opory do rozmów. Trenerzy raczej unikali kontaktów , a po powodzie widać było, że był przygaszony. Świadek stwierdził , że wydaje mu się ,że zmieniły się relacje powoda z uczniami, nie wszyscy uczniowie przychodzili na zajęcia powoda. Świadek zeznał przy tym odnośnie kontroli , iż przedstawiciel Starostwa kontrolował wszystkie grupy , wchodził na zajęcia. Świadek nie

miał wiedzy, jakie nieprawidłowości wobec powoda ustaliła kontrola. Ta cała sytuacja spowodowała, że świadek miał problem z podejściem i zapytaniem Stwierdził też, że miał wrażenie, że rodzice i uczniowie inaczej traktowali powoda. Świadek stwierdził przy tym, iż ma zaufanie do powoda, jest autorytetem szkoleniowca, ma zdecydowanie dużą wiedzę. Według świadka jako placówka cały czas odczuwają szykanowanie ze strony Starostwa, nazwisko powoda jest tam źle odbierane.

Z zeznań świadka A. M. (2), trenera w (...) Baza – odczuwalna jest niechęć starostwa do ich pracy. Można była zauważyć, że działanie Starostwa wpływa na zachowanie powoda oraz wywołuje reakcje środowiska, ale świadek nie potrafi określić w jakim stopniu Świadek zeznał, iż zmieniło się zachowanie powoda, zaangażowanie powoda nie było takie same, widać było przygnębienie, zmartwienia, problem, to wpływało na jego funkcjonowanie. Świadek nie dostrzegł pogorszenia relacji powoda z uczniami. A. M. (2) stwierdził, iż korzystał i korzysta nadal z porad powoda, sprawa w prokuraturze nie zmieniła jego podejścia. Powód wyrażał niezadowolenie, że inni inaczej go traktują. Świadek stwierdził, iż ostatnio podczas spotkania (przesłuchanie miało miejsce w dniu 19 maja 2021 r.) powód zachowywał się jak poprzednio. Dla świadka powód jest autorytetem i był cały czas.

Z zeznań świadka D. K. wiceprezes Klubu Sportowego (...), którego Prezesem był powód, W. N. cieszył się ogromnym autorytetem, był wysoko oceniany przez trenerów i wychowanków do momentu, aż pojawiła się sprawa. Gdy trwało postępowanie karne, to świadek musiał przejść czynności prezesa, powód nie był do tego zdolny, stał się wygaszony, wycofał się z życia. Powód w pewnym momencie się wyłączył, nie chciał brać odpowiedzialności na siebie, musieli podejmować decyzję za niego. Według świadka Starostwo robiło na powoda nagonkę. M. S. robił wszystko, żeby uprzykrzyć życie powodowi, polegało to na nieuzasadnionych kontrolach, próbował wyciągać nieprawdziwe wnioski. Obecnie jest poprawa w zachowaniu powoda, ale nie do końca wrócił do stanu sprzed postępowania. Świadek nie wierzył w winę powoda, miał do niego całkowite zaufanie, korzystał z jego porad trenerskich, stosunek świadka do powoda cały czas jest taki sam.

Sąd dał generalnie wiarę zeznaniom świadków A. N., J. N., T. S., A. M. (2), D. K., w tym w szczególności co do wpływu toczącego się postępowania karnego na zachowanie powoda jak też na jego odbiór w środowisku, zeznania te były spójne, logiczne, konsekwentne. Znamienne jest przy tym, iż świadkowie nie posiadali dokładnej wiedzy, jakie zarzuty – nieprawidłowości były podnoszone wobec powoda w wyniku przeprowadzonej kontroli i w toku postępowania karnego. Sąd nie podzielił też twierdzeń świadków o „nagonce” na powoda ze strony Starostwa, ocena całokształtu relacji powoda ze Starostwem w M. (w tym jako Prezesa Klubu Sportowego Baza) przekracza ramy niniejszego postępowania, natomiast zarządzenie kontroli w (...) Baza jak też złożenie zawiadomienia o przestępstwie w ocenie Sądu, jako mieszczące się w granicach uprawnień nie stanowi przejawu szykan wobec powoda ze strony Starostwa.

Kolejny przesłuchanie w sprawie świadkowie P. R. i M. S. byli członkami zespołu przeprowadzającego kontrole w (...) w M. w dniach 18.10.- 03.11.2017 r.

P. R. jako członek zespołu kontrolującego opisał przebieg kontroli wskazując, iż celem kontroli było zweryfikowanie liczby zawodników w planie ze stanem faktycznym, w organizacji szkoły trzeba podać ilość zawodników, co się przekłada na ilość etatów trenerów, chodziło o zweryfikowanie czy jest to spójne. Miał sprawdzić, czy zajęcia się odbywają, sprawdzić dziennik i czy liczba osób jest zgodna z zapisami w dzienniku. Jak podał, kontrolowali zajęcia powoda. Powód powiedział, że zajęcia się odbywają, potem przyszedł jeden zawodnik i zaczęli coś robić przy motorówce, powód nie okazał dziennika. Ponownie, gdy świadek chciał dowiedzieć się, ile osób jest na zajęciach powoda, powód powiedział, że jest jeden zawodnik i robi trening wytrzymałościowy, jeździ na rowerze. Potem jak świadek wracał zobaczył, że rower stoi oparty o budynek, to wrócił i chciał zapytać się czy jest koniec zajęć i czy wrócił chłopak z treningu, nie widział tego zawodnika. Był tylko powód i jeszcze jeden nauczyciel. Świadek potwierdził, iż zapis w protokole kontroli (opisany na k. 173v) mógł być na podstawie jego obserwacji. P. R. potwierdził, że podpisał protokół z kontroli po jego przeczytaniu. W jego opinii, trzeba było złożyć zawiadomienie, bo „dziecko nie ma w danym miejscu, a ktoś poświadcza, że takie dziecko jest”, to było poświadczenie nieprawdy.

Świadek M. S. w 2017 r. był naczelnikiem Wydziału (...) Starostwa (...) i jednocześnie przewodniczącym zespołu kontrolnego, przeprowadzającego kontrolę w (...) w dniach 18.10- 3.11.2017 r. Świadek wskazał, iż kontrola dotyczyła organizacji pracy w (...) od 1 września 2017 r., obejmowała organizację pracy, strukturę oddziału, grup szkoleniowych, wykonywanie uchwał zarządu dotyczących organizacji pracy w roku szkolnym 2017/2018. Kontrolowali listę obecności na zajęciach grup sportowych, dydaktyczno-wychowawczych, jak wyglądy frekwencji, ilość uczniów na zajęciach i w grupach w oddziałach szkolnych i grupach szkoleniowych. Sprawdzali jak wyglądały zajęcia sportowe w ciągu tygodnia. Odnośnie zajęć powoda świadek stwierdził, iż zajęcia u powoda miały być o godzinie 14, gdy po godzinie 14 kontrolujący zeszli na dół, aby sprawdzić czy te zajęcia się odbywają, powód wyciągał ponton, czekał na ucznia, potem przyjechał na te zajęcia uczeń rowerem. Nie było więcej uczniów na tych zajęciach. Natomiast w dzienniku zajęć było wpisane więcej uczniów. W trakcie kontroli stwierdzili dużo nieobecności, uzyskali informacje, że nie wszyscy uczniowie wykazani na listach obecności uczęszczają na zajęcia. Świadek rozmawiał z dwojgiem rodziców uczniów, którzy zostali wykazani w grupie powoda i rodzice potwierdzili, że ich dzieci nie były zapisane i w ogóle nie uczęszczały na te zajęcia, byli zaskoczeni, że dzieci są wykazane w (...) Baza. Świadek podał, iż grupa 29 er została utworzona niezgodnie z uchwałą zarządu o zatwierdzeniu arkusza organizacji pracy na nowy rok szkolny. Świadek wskazał, iż w zakresie zajęć sportowych funkcjonował w szkole dziennik zajęć w formie papierowej, nauczyciel musiał wykazać realizację godzin, z kim te zajęcia prowadził, w jakim zakresie. Musiał mieć jakiś dokument, w którym wskazywał rodzaj zajęć sportowych, tematy, ilość uczniów. Świadek stwierdził, że w protokole kontroli nie był stwierdzony, że zostało popełnione przestępstwo, natomiast już w trakcie omówienia tego protokołu na Zarządzie Powiatu mogła paść z jego strony taka sugestia. Świadek stwierdził, iż jeśli ktoś poświadczona nieprawdę w dokumencie, który funkcjonuje w szkole, to podlega to ocenie przez Prokuratora czy przez Sąd. Świadek zeznał, iż powód wyjaśniał, iż ma być powołany na funkcję wicedyrektora do spraw sportowych i na początku ma się on przyglądać pracy poszczególnych grup sportowych, aby potem nadać im właściwe kształty wspólnie z trenerami. Jednakże na dzień 1 września organizacja pracy w tej placówce to były grupy szkoleniowej, jeśli był przydzielony trener to musiał posiadać określony wymiar pracy. Powód miał taki pełny etat. Ta decyzja zarządu o kontroli wynikała z tego, że zarząd otrzymał informacje, że organizacja pracy nie wygląda tak jak to zostało zatwierdzone w arkuszu organizacji pracy m.in. została utworzona grupa powoda 29 er. We wcześniejszym arkuszu organizacji nie było tej grupy. Ten arkusz był zatwierdzony pod koniec maja i aneksowany w lipcu i sierpniu. Świadek wskazał, iż ilość uczniów w grupie nie ma wpływu na wysokość wynagrodzenia. Wynagrodzenie zależało od przydziału godzin. Liczba uczniów w danej grupie decyduje o tym, czy taka grupa zostanie utworzona. Praktyka jest taka, że jeśli zarząd podejmuje uchwałę, to zawiadomienie sporządza radca prawny. Organ prowadzący nie miał wpływu na rozwiązanie umowy o pracę powoda. Wskazał, iż uczniów nie było na zajęciach, oni się tam w ogóle nie pokazywali, w związku z czym mógł przypuszczać, że jest to poświadczenie nieprawdy w dokumencie, który jest w obiegu szkoły, tym bardziej, że każdy nauczyciel jest funkcjonariuszem publicznym.

Sąd dał wiarę zeznaniom P. R. i M. S., świadkowie zeznawali zgodnie, ich zeznania są spójne, logiczne i konsekwentne znajdują też potwierdzenie w zapisach protokołu kontroli oraz protokołach obrad Zarządu Powiatu (...) w dniach 21.11.2017 r. i 15.12.2017 r.

A. K., M. J. i A. M. (1) w 2017 r. pełnili funkcję członków Zarządu Powiatu (...), przy czym A. K. pełnił funkcję Starosty (...). Jak wynika z zeznań świadka A. K. wobec informacji o nieprawidłowościach podjął decyzję o dokonaniu kontroli w (...) przez Wydział Oświaty, co zostało zatwierdzone przez Zarząd Powiatu. O konkretnych nieprawidłowościach dowiedzieli się z protokołu sporządzonego po kontroli. Na posiedzeniu Zarządu Powiatu M. S. przedstawił zarządowi sprawozdanie z przeprowadzonej kontroli. Przyjęli to sprawozdanie i w dniu 15 grudnia zarząd wyraził stanowisko, iż wobec nieprawidłowości zaistniałych podczas kontroli sprawę należy skierować do prokuratury. Na Zarządzie Powiatu był obecny radca prawny. Po zarządzie zostało przygotowane przez radcę prawnego zawiadomienie o przestępstwie, które świadek podpisał, zgadzając się z jego treścią. Nie znał przepisów rozporządzenia odnośnie rodzajów dokumentacji w szkole. To co przedstawił S. nie było weryfikowane, Dyrektor Szkoły była na zarządzie, kiedy S. to referował. A. K. zeznał, iż były nieprawidłowości w obecnościach, było podejrzenie fałszowania odnośnie obecności. Podał, iż zawiadomienie nie było skierowane co do osoby powoda, w protokole z kontroli inni trenerzy też mieli nieprawidłowości. Dyrektor placówki przyznała, że są nieprawidłowości, wyraziła przy

zarządzie, że dokona oceny swojej działalności i dopilnuje, żeby takie rzeczy się więcej nie powtórzyły. Zawiadomienie zostało skierowane do prokuratury, aby prokuratura zbadała sprawę. A. K. stwierdził, iż uważa, że zrobił wszystko co mógł przed skierowaniem sprawy do Prokuratury. Świadek podał, iż Zarząd Powiatu zatwierdza arkusz osób, które pracują w szkole. Dyrektor musi stosować się do tego arkusza. Dyrektor (...) zatrudniła powoda na pełny etat wbrew temu arkuszowi, co rodzi dodatkowe koszty na wynagrodzenie, tłumaczyła, że trzeba utworzyć nową grupę trenerską. Zarząd wypowiedział się, że aby utworzyć grupę trenerską to musi być 8-10 uczniów, a tu została stworzona grupa trenerska z 6 uczniów. To była grupa powoda. To naraża zarząd na koszty. Świadek stwierdził, że ta klasa 29 er została „naciągnięta”. Sprawa kontroli była dwa razy przedmiotem obrad zarządu, na drugim zebraniu członkowie zarządu przegłosowali, aby zgłosić to do prokuratury, po tym polecił radcy prawnemu, aby przygotowała zawiadomienie, które on podpisał. Nie była sporządzona opinia. W protokole kontroli było stwierdzone, że zostały wpisane jako obecne osoby, które nie były obecne, a rodzice stwierdzili, że dzieci nie uczestniczą w zajęciach, opinia była zbędna. Wskazał, też, że gdyby nie zgłosili zarzutów do prokuratury, to mogliby się sami spotkać z zarzutem, że działają na szkodę Starostwa. Dziennik jest dokumentem. Świadek stwierdził, że nie wywierał presji jako Starosta, aby powód przestał być wicedyrektorem. Nie zna motywów rezygnacji N..

Świadek M. J. – członek Zarządu Powiatu w M. w 2017 r. zeznała, iż został przedstawiony przez M. S. protokół z kontroli (...) w M., z którego wynikały nieprawidłowości co do ilości uczniów w grupach, kwestii prowadzonych dzienników i obecności uczniów na zajęciach. Wyniki kontroli były analizowane przez Zarząd Powiatu przez miesiąc, zanim podjęto decyzję o złożeniu zawiadomienia do prokuratury. Radca prawny zawsze jest obecny na posiedzeniu zarządu. Świadek uważa, że zarząd zrobił wszystko, co mógł zrobić, czuli się w obowiązku zawiadomienia prokuratury, ewidentnie było fałszowanie dokumentów. W grupie szkoleniowej powoda były nieprawidłowości w obecnościach i nieobecnościach, były podpisy, że dzieci były na zajęciach a dzieci nie było, to wynikało z protokołu kontroli. Świadek zeznała, iż konfliktu nie było między Starostwem a szkołą, zarzutem było, że z dniem 1 września dyrektor zatrudniła powoda bez poinformowania zarządu. Zarząd nie wywierał presji na powoda, aby zrezygnował ze stanowiska dyrektora.

Świadek A. M. (1) – członek Zarządu Powiatu w M. w 2017 r. wskazał, iż jednym z wniosków kontroli było, że osoby były wpisywane, które nie uczęszczały do szkoły a były odnotowywane w dzienniku obecności. Po tym jako zarząd podjęli decyzję o skierowaniu zawiadomienia do prokuratury. Według świadka odzwierciedleniem pracy nauczyciela jest wpis w dzienniku, jeśli osoba nie chodziła do szkoły, nie powinna być wpisana. Każda uchwała zarządu jest konsultowana z radcą prawnym, ta uchwała też. Nie pamięta czy zarząd weryfikował w jakiej formie są prowadzone dzienniki zajęć w szkole mistrzostwa sportowego. Na tamtą chwilę zrobili to zgodnie z ich wiedzą, nic więcej nie powinni zrobić, a nie składając zawiadomienia do prokuratury większą szkodę zrobili by dla powiatu. Jeśli coś jest nieprawidłowe, to są od tego organy państwowe, które mogą to wyjaśnić świadek stwierdził, iż nie przypomina sobie sytuacji, aby zarząd wywierał na kogokolwiek presję, aby powód zrezygnował z pracy.

Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom A. K., M. J. i A. M. (1), ich zeznania są zgodne, spójne, logiczne i konsekwentne. Zeznanie te są zbieżne z protokołem kontroli (...) w M. a także znajdują potwierdzenie w protokołach obrad zarządu w dniach 21.11.2017 r. i 15.12.2017 r. (k. 143-168). Z zapisów w tych protokołach wynika, iż na posiedzeniu Zarządu Powiatu był obecny radca prawny, natomiast odnośnie podjęcia decyzji o złożeniu zawiadomienia o przestępstwie nie przedstawiał opinii. W ocenie Sądu przeświadczenie świadków, iż zostało popełnione przestępstwo jak też o obowiązku złożenia zawiadomienia do Prokuratury było uprawnione w świetle przedstawionych zarządowi wyników kontroli jak też stanowiska Dyrektor (...). Obecna na posiedzeniu Zarządu Powiatu w dniu 21 listopada 2017 r. A. O. (1) potwierdziła nierzetelność w dokumentacji szkolnej, poinformowała o zobowiązaniu trenerów, którzy nierzetelnie wypełniali dzienniki szkolne do ich prawidłowego wypełnienia. Nie potrafiła wyjaśnić, ile faktycznie osób brało udział w zajęciach powoda, oświadczając – na pytanie za co trener otrzymał wynagrodzenie – oświadczyła, iż trener świadczył gotowość do pracy (k. 165-166). Wskazać należy, iż podczas wystąpienia na Zarządzie Powiatu oraz w wyjaśnieniach pokontrolnych Dyrektor (...) nie kwestionowała charakteru dziennika zajęć sportowych jako dokumentu. Dziennik zajęć sportowych stanowił jednak potwierdzenie przeprowadzenia zajęć przez trenera. W tej sytuacji uprawnione było stwierdzenie członków Zarządu Powiatu (...), iż poświadczenie nieprawdy w dokumentacji szkolnej jest ewidentne i uzasadnia złożenie zawiadomienia do prokuratury.

Powód W. N. zeznał, iż żeglarstwo jest jego hobby , pasją , pracą i sposobem funkcjonowania . jak podał był zawodnikiem w kadrze narodowej, po studiach został trenerem żeglarstwa. Około 1986 r. został trenerem żeglarstwa w Bazie w M. . Działał społecznie w stowarzyszeniach żeglarskich. Od 1992 r. do 1998 r. i potem od 2002 r. do 2006 r. pełnił funkcje wicedyrektora do spraw sportu w (...) Baza w M. . Pracował w (...) Baza z przerwami do 2018 r. W dniu 1 września 2017 r. został ponownie zatrudniony jako trener w (...) w M. i od października – listopada tego roku został powołany na stanowisko wicedyrektora zespołu. Powód potwierdził, że grupa szkoleniowa 29er nie była przewidziana w zatwierdzonych arkuszach administracyjnych pracy (...), Starostwo nie przewidywało, że ta grupa powstanie od 01.09.2017 r. Stwierdził, że grupa szkoleniowa w szkole mistrzostwa sportowego liczy tyle osób, ile uda się zebrać na tym samym poziomie sportowym. Zeznał, że w zajęciach uczestniczyło od 1 do 3 osób , były to S. Ł. , uczennice C. i L., po czym sprostował że te dziewczyny nie uczestniczyły w zajęciach grupy 29er. Uczestniczył tylko S.. Powód podał, że pobierał wynagrodzenie za prowadzenie zajęć w tej grupie, prowadził zajęcia z jedną osobą . Wynagrodzenie to było zależne od liczby godzin , nie od liczby uczestników. Płacono mu za etat 18 godzin dydaktycznych plus zajęcia dodatkowe. Z tą grupą miał 18 godzin tygodniowo. Wtedy nie pełnił funkcji wicedyrektora. Uczestniczył też w zajęciach innych grup , szczególnie , gdzie uczniowie deklarowali chęć pływania w klasie 29er. C. i L. w żadnych zajęciach w klasie 29er nie uczestniczyły. Powód zeznał, iż prowadził papierowy dziennik, pisał tam potencjalnie wszystkich zawodników , którzy mogli być w grupie 29er . Dziennik ten głównie potwierdzał jego obecność na zajęciach. Powód potwierdził, że na liście uczestników zajęć w klasie 29er wpisał sześcioro uczestników (k. 10 akt PR ds. (...).2017) . S. faktycznie brał udział w zajęciach (brak na liście). Powód przyznał , że w niektórych przypadkach zaznaczał, że osoby z tej listy były na zajęciach. Osoby te w większości nie były na zajęciach , on to traktował, że osoby te są w spektrum jego zainteresowań. Dziennik traktował jako narzędzie robocze. Powód potwierdził, iż okazany mu dziennik (166 akt PR Ds. (...).2017) jest tym który prowadził z zajęć 29er i innych grup. Stwierdził, że liczba uczniów wpisana w dzienniku nie miała wpływu na wysokość środków uzyskiwanych przez szkołę . Powód podał, iż był przesłuchiwany, podobnie rodzice, uczniowie, były wykonywane przez osoby kontrolujące telefony do rodziców i uczniów, którzy byli wciągnięci na listę. Sam fakt zgłoszenia tej sprawy, był przesłuchiwany , a później pojawiły się zarzuty , wpłynęły fatalnie na jego kondycje psychosomatyczną , na opinię o nim , wtedy zaczął się negatywny odbiór jego osoby , gdzie dotychczas był respektowany, szanowany, dotyczyło to zarówno rodziców , uczniów i nauczycieli. Odbiło się to na jego stanie zdrowia, ma problemy z naciśnieniem, przyjmował także środki antydepresyjne. Leczył się u lekarza internisty , do psychologa i psychiatry nie chodził. Z powodu atmosfery jaka powstała wokół tej sprawy , a także jego stanu zdrowia , miał poczucie krzywdy, miał przekonanie, że robił to co najlepsze dla placówki . W swojej naiwności nie chciał wierzyć w likwidację placówki przez Starostwo , dlatego zrezygnował z pracy. Uznał, że jego osoba jest negatywnie odbierana , że lepiej dla placówki będzie jak zrezygnuje z pracy. Chodziło o potencjalną presję na panią dyrektor . Gdyby zawiadomienie nie zostało złożone to walczyłby dalej, szukał optymalnych rozwiązań . Po rozmowie z dyrektorem złożył podanie o rozwiązaniu umowy o pracę za porozumieniem. Po rozwiązaniu umowy o pracę wystąpił o świadczenie kompensacyjne. Świadczenie to jest istotnie niższe niż wynagrodzenie, które otrzymywał. Stwierdził, że nigdy nie działał w zamiarze fałszowania dzienników , niezależnie od liczny uczniów miał etat. Dziennik zajęć to był dokument pomocniczy, ewidencja jego pracy , a z drugiej strony ocena opisowa jego zawodników. To był dokument wewnętrzny. Powód stwierdził, że za to, że zrezygnował z pracy odpowiedzialny jest Zarząd Powiatu (...). Jego dobra osobiste naruszył Zarząd Powiatu (...). Gdyby Zarząd Powiatu nie złożył zawiadomienia nigdy by się w Prokuraturze nie znalazł. Zawiadomienie zostało złożone w sposób niefrasobliwy. Przyczyną zła, które mu się wydarzyło był brak pełnej staranności w badaniu sprawy przed doniesieniem , nieliczenie się z konsekwencjami , które spadły na niego. Skala skutków to zszargana opinia , na którą długo pracował. W swojej opinii już nie mógł pracować z młodzieżą. Stwierdził, że nikt z Zarządu Powiatu bezpośredniej presji nie wywierał, żeby zrezygnował z pracy. Natomiast podjęcie uchwały o wniesieniu doniesienia było pośrednią presją dla niego. Zdecydował się na rezygnację z pracy , kiedy postawiono mu zarzuty. Współpracownicy traktowali go inaczej niż poprzednio, takie było jego odczucie, nikt mu tego wprost nie powiedział, miał przeświadczenie, że jest traktowany ironicznie , że coś się dzieje . Niektórzy zachowywali się normalnie. Odnośnie traktowania przez rodziców i zawodników wskazał na sytuację , kiedy był zatrudniony jako szkutnik, to zorganizował grupę juniorów na bojerach , zrobił spotkanie z rodzicami , dowiedział się , że są wdzięczni za opiekę i sukcesy dzieci , ale taka sytuacja ze Starostwem i oni zabierają dzieci do innych ośrodków , bo nie chcą , żeby te relacje odbiły się na poziomie ich dzieci. To było już po okresie jego pracy dydaktycznej w placówce. Nie

potrafił powiedzieć , czy po złożeniu zawiadomienia o przestępstwie uczniowie zaczęli go inaczej traktować. Dyrektor zobowiązał go do sumiennego prowadzenia dzienników zajęć pozalekcyjnych.

Sąd dał w znacznej części wiarę zeznaniom powoda , w tym co do jego drogi zawodowej i zaangażowania w dziedzinie żeglarstwa , są to okoliczności bezsporne . Na wiarę zasługują też w większości zeznania powoda , co do zatrudnienia go od 1 września 2019 r. , powód przyznał, iż grupa szkoleniowa 29er nie była ujęta w arkuszu organizacyjnym zatwierdzonym przez Starostwo na rok 2017/2018 r.

Sąd uznał za nieprzekonujące zeznania powoda, jego wyjaśnienia odnośnie przyczyn wykazywania na liście zawodników w grupie 29er dzieci , które faktycznie w zajęciach tej grupy nie uczestniczyły. Brak było podstaw do wykazania ich na tej liście. Zeznania powoda w tym zakresie są pokrętne, nielogiczne, nieuprawnione w świetle podstawy jego zatrudnienia. Powód w okresie od 1 września 2017 r. był zatrudniony jako nauczyciel żeglarstwa w wymiarze etatu 18 godzin . Do czasu powołania na stanowisko wicedyrektora , co nastąpiło w dniu 10.11.2017 r. , powód był obowiązany do przeprowadzenia zajęć w grupie szkoleniowej 29er. W grupie tej, jak wskazywał powód, był jeden uczeń Ł. C., który nie był wciągnięty na listę zawodników we wrześniu 2017 r. , jak wynika z protokołu kontroli , dyrektor poinformowała o dołączeniu tego ucznia do grupy 29er dopiero w dniu 20 października 2017 r. Jawi się pytanie : z kim przeprowadzał zajęcia powód we wrześniu 2017 r. i za co otrzymywał wynagrodzenie ? Powód przecież w dzienniku zajęć sportowych grupy 29 er potwierdzał przeprowadzenie godzin dydaktycznych do dnia kontroli . Tego powód nie chciał wyjaśnić , chociaż jak twierdzi dziennik zajęć był ewidencją jego czasu pracy i stanowił potwierdzenie wykonania pracy trenera. Powyższe prowadzi do wniosku , iż lista 6 zawodników grupy 29er (k. 10 akt prokuratorskich) została stworzona, aby uzasadnić zatrudnienie powoda jako trenera grupy.

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda , co do tego, iż złożenie zawiadomienia o przestępstwie jak też prowadzenie postępowania karnego odbiło się negatywnie na jego funkcjonowaniu jak też naruszyło jego autorytet (w niewielkim stopniu) , zeznania w tym zakresie są zbieżne z relacją świadków – ludzi z otoczenia powoda - A. O. (1), rodzeństwa powoda , przesłuchanych w sprawie trenerów , wiceprezesa Klubu Sportowego (...). Z jednym zastrzeżeniem - powód zarzuca członkom Zarządu Powiatu (...) niefrasobliwość w złożeniu zawiadomienia o przestępstwie , a sam nie widzi jednocześnie w swoim postępowaniu – poświadczeniu nieprawdy co do obecności uczniów na zajęciach a także potwierdzeniu przeprowadzenia zajęć nic złego , uważa to za usprawiedliwione jego misją , walką o placówkę etc.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom powoda, iż został zmuszony – na skutek działań Zarządu Powiatu (...) do rezygnacji z pracy , nikt z Zarządu Powiatu nie wywierał na niego presji w tym kierunku , rozwiązanie stosunku pracy za porozumieniem było wynikiem kalkulacji ze strony powoda , na którą mogło mieć wpływ przedstawienie mu zarzutów w prowadzonym przez prokuraturę śledztwie lub inne znane powodowi okoliczności.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie , gdyż brak było podstaw w niniejszej sprawie do zasądzenia na rzecz powoda jakiegokolwiek kwoty tytułem odszkodowania za utratę zarobków oraz zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, które wiązałyby się z faktem złożenia w dniu 15 grudnia 2017 r. przez Starostę (...) w wykonaniu uchwały Zarządu Powiatu (...) zawiadomienia o przestępstwie w Prokuraturze Rejonowej w Mrągowie.

Odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego w niniejszej sprawie opiera się na przepisie [art. 417 kc](#) . Zgodnie z tym przepisem za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność m.in. jednostka samorządu terytorialnego.

Odpowiedzialność ta powstaje wówczas, gdy spełnione są łącznie jej trzy ustawowe przesłanki: niezgodność z prawem działania lub zaniechania sprawcy, szkoda oraz normalny związek przyczynowy między niezgodnym z prawem zachowaniem sprawcy a szkodą. W pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie działania (zaniechania), z którego, jak twierdzi powód, wynika szkoda oraz dokonanie oceny jego niezgodności z prawem , następnie ustalenie czy wystąpiła szkoda i jakiego rodzaju i dopiero po stwierdzeniu, że obie te przesłanki zachodzą, możliwe jest zbadanie istnienia między nimi normalnego związku przyczynowego.

W zakresie dochodzonego odszkodowania za utratę zarobków wynikającą z konieczności rezygnacji przez powoda z pracy i zajmowanego stanowiska powód wskazywał, iż niezgodnym z prawem zachowaniem pozwanego było złożenie w dniu 15 grudnia 2017 r. zawiadomienia o przestępstwie.

W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do uznania działania pozwanego – Zarządu Powiatu (...) o podjęciu decyzji o skierowaniu zawiadomienia o przestępstwie z dnia 15 grudnia 2017 r. (co do którego wszczęto postępowanie w sprawie PR. Ds. (...).2017) za niezgodne z prawem.

Wskazać należy, iż sam fakt zawiadomienia o przestępstwie co do zasady nie nosi cech bezprawności. Każdy kto uznaje, że popełnione zostało przestępstwo ścigane z urzędu ma nie tylko prawo, lecz społeczny obowiązek zawiadomienia o tym organy ścigania (art. 304 § 1 KPK). Tylko więc zawiadomienie, które nie jest realizacją tego obowiązku, a wykorzystaniem wspomnianej instytucji do szkodenia innej osobie, mogłoby zostać uznane za bezprawne (por. wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 30.11.2007 r. w sprawie IV CSK 310/07). Niewykonanie nakazu przewidzianego w art. 304 § 2 kpk może stanowić przestępstwo stypizowane w art. 231 § 1 lub 2 kk wówczas, gdy funkcjonariusz publiczny zobowiązany na podstawie tego przepisu do denuncjacji nie zawiadamia o przestępstwie ściganym z urzędu, pomimo świadomości tego, że je popełniono oraz gdy sam ma świadomość tego, iż przekracza uprawnienia lub nie dopełnia obowiązków, i przez to działał na szkodę interesu publicznego lub prywatnego (por. wyrok Sądu Najwyższego – Izba Wojskowa z dnia 12.02.2008 r. w sprawie WA 1/08).

W okolicznościach niniejszej sprawy pozwany wykazał, iż działał w ramach ustawowego obowiązku prawnego wyrażonego w art. 304§2 kpk. Zgodnie z treścią tego przepisu instytucje państwowe i samorządowe, które w związku ze swą działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, są obowiązane niezwłocznie zawiadomić o tym prokuratora lub Policję oraz przedsięwziąć niezbędne czynności do czasu przybycia organu powołanego do ścigania przestępstw lub do czasu wydania przez ten organ stosownego zarządzenia, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa.

Zatem złożenie przez Starostę (...) – w wykonaniu uchwały Zarządu Powiatu (...) – zawiadomienia o przestępstwie w dniu 15.12.2017 r. było zgodne z prawem i prawidłowe, a także podjęte z należytą starannością. Przed podjęciem decyzji o złożeniu zawiadomienia o przestępstwie Zarząd Powiatu zapoznał się z wynikami kontroli (...) w M. przeprowadzonej w dniach 18.10-03.11.2017 r., wyniki kontroli były przedmiotem obrad zarządu powiatu w dniach 21.11.2017 r. i 15.12.2017 r. zostały omówione przez Naczelnika Wydziału (...), umożliwiono złożenie wyjaśnień Dyrektor Zespołu (...) ustnie oraz na piśmie. Dyrektor (...) potwierdziła nierzetelne prowadzenie dokumentacji szkolnej (wyjaśnienia k.232,233,234-239, protokół obrad Zarządu Powiatu z dnia 21.11.2017 r. k. 161-168)). Brak jest przy tym podstaw do przyjęcia za powodem, iż skierowanie zawiadomienia o przestępstwie stanowiło przejaw szykany wobec powoda. Zawiadomienie nie zostało skierowane imiennie przeciwko powodowi. W zawiadomieniu wskazano na podejrzenie popełnienia przestępstwa polegającego na wprowadzaniu nieprawdziwych wpisów do dzienników lekcyjnych a do zawiadomienia dołączono protokół z kontroli w (...) w dniach 18.10.- 03.11.2017 r., w którym stwierdzono nieprawidłowości nie tylko co do powoda ale także co do innych trenerów. W ocenie Sądu brak opinii radcy prawnego w przedmiocie skierowania zawiadomienia o przestępstwie nie stanowi przejawu niestaranności Zarządu Powiatu (...). W świetle wyników kontroli (...) poświadczenie nieprawdy w dokumentacji szkolnej w tym co do obecności uczniów na zajęciach było ewidentne. Wskazać należy, iż postępowanie karne przeciwko powodowi zostało umorzone nie wobec niepopelnienia czynu ale wobec braku znamion czynu zabronionego. Poglębionej analizy prawnej dokonał dopiero Sąd Rejonowy w Mrągowie w uzasadnieniu postanowienia z dnia 11 kwietnia 2019 r. w sprawie II Kp 39/19 wskazując, iż dziennik zajęć lekcyjnych w zakresie poświadczającym obecność uczniów podczas zajęć lekcyjnych nie jest dokumentem w rozumieniu 271§1 kk. W ocenie Sądu dokonanie takiej analizy przez Zarząd Powiatu (...) nie było ani możliwe ani uprawnione – zarząd składał jedynie zawiadomienie o podejrzeniu

popęlnienia przestępstwa – która to kwestia miała być profesjonalnie zbadana przez powołany do tego organ – prokuraturę. O tym, iż ocena prawna przedstawionego przez pozwanego zdarzenia była skomplikowana świadczy okres i sposób prowadzenia postępowania przygotowawczego - po ośmiu miesiącach prowadzenia śledztwa zostało wydane postanowienie o przedstawieniu powodowi zarzutu popełnienia przestępstwa, a dopiero po roku od wszczęcia śledztwo zostało umorzone. Poza tym wskazać należy, iż dokonana przez Prokuratora w postępowaniu PR. Ds. (...).2017 ocena prawna wpisów w dzienniku zajęć z żeglarstwa wydaje się fragmentaryczna. Jak wynika z kopii dziennika zajęć z żeglarstwa (k. 166 akt prokuratorskich) powód dokonywał w w/ w dzienniku także wpisów tematów przeprowadzonych zajęć w poszczególnych dniach wskazując liczbę osób uczestniczących w zajęciach (które faktycznie nie uczestniczyły) i w tym zakresie wpisy te poświadczał własnym podpisem. Zaś w tym zakresie dziennik stanowił potwierdzenie pracy nauczyciela i ewidencję przeprowadzonych przez niego zajęć. Jednocześnie z listy uczestników wpisanych jako uczestniczących w zajęciach z żeglarstwa na dzień 27.09.2017 r. (k. 10 akt prokuratorskich) wynika, że obejmuje ona zawodników, którzy nie uczestniczyli w zajęciach i zostali wciągnięci na tę listę bez ich wiedzy i zgody. Z kim więc powód przeprowadzał wykazane w dzienniku zajęcia ?

Sąd podziela przy tym stanowisko, iż działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego, by wyłączyć bezprawność, musi być dokonane w granicach określonych tym porządkiem prawnym, to jest pozostawać w zgodzie z obowiązującymi przepisami, powinno być rzeczowe, obiektywne, podjęte z należytą ostrożnością i przez osobę uprawnioną. Nie może też wykraczać poza niezbędną dla określonych prawem celów potrzebę w zakresie wyrażanych ocen (...) Nieuzasadnione byłoby ograniczenie możliwości wyłączenia bezprawności działania polegającego na złożeniu doniesienia karnego i wniosku o ściganie jedynie do sytuacji, gdy sprawca zarzucanego przestępstwa zostanie prawomocnie skazany (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 r. w prawie III CKN 777/98).

W konsekwencji uznać należało, iż działania pozwanego podjęte wyłącznie w ramach prawnie uregulowanych procedur nie wykroczyły poza cel i niezbędność postępowania mającego na celu wyjaśnienie czy w nadzorowanej przez Powiat jednostce doszło do popełnienia przestępstwa, niezależnie od wyniku pojętych działań.

Powód wykazał, iż poniósł szkodę majątkową na skutek rezygnacji z pracy i zajmowanego stanowiska z dniem 30.10.2018 r. w wysokości co najmniej 20 000 zł., albowiem po rezygnacji z pracy otrzymywał świadczenie kompensacyjne mniejsze od poprzedniego wynagrodzenia początkowo o 1364,98 zł miesięcznie (pismo procesowe z dnia 22.09.2021 r. wraz z załącznikami k. 245- 288) .

Natomiast powód nie wykazał adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanego – złożeniem w dniu 15.12.2017 r. zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa – a poniesieniem uszczerbku w majątku na skutek utraty zarobku będącej wynikiem rozwiązania umowy o pracę za porozumieniem stron. Zgodnie z treścią art. 361 § 1kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Związek przyczynowy według Kodeksu cywilnego istnieje jedynie wówczas, gdy w łańcuchu kolejnych przyczyn i skutków mamy do czynienia tylko z takimi przyczynami, które normalnie wywołują dane skutki. Normalnym następstwem złożenia zawiadomienia o przestępstwie jest wszczęcie postępowania karnego, nie zaś rezygnacja podejrzanego z pracy .

Wskazać należy, iż w niniejszej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, iż powód został zmuszony do rezygnacji z pracy. Nikt z Zarządu Powiatu (...) nie wywierał na niego presji w kierunku zwolnienia z pracy. Rozwiązanie umowy o pracę przez powoda nastąpiło na skutek złożonego przez niego w dniu 23.10.2018 r. podania o rozwiązanie stosunku pracy za porozumieniem stron (k. 2C akt osobowych z dnia 01.09.2017-30.10.2018 r.) . Była to zatem świadoma decyzja powoda, który był inicjatorem takiego sposobu zakończenia stosunku pracy.

W konsekwencji roszczenie powoda o zapłatę odszkodowania w kwocie 20 000 zł za utratę zarobków wynikającą z konieczności rezygnacji przez powoda z pracy i zajmowanego stanowiska podlegało oddaleniu jako niezasadne z uwagi na brak niezgodnego z prawem działania pozwanego jak też brak adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy złożeniem przez pozwanego zawiadomienia o przestępstwie a rozwiązaniem stosunku pracy przez powoda.

Za niezasadne w ocenie Sądu należało uznać także roszczenie powoda o zapłatę przez pozwanego 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenia jego dóbr osobistych jak cześć, dobre imię i autorytet nauczyciela, trenera i wychowawcy młodzieży.

Rozpatrując sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych w pierwszym rzędzie należy ustalić, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w rozumieniu art. 23 i 24 KC, a zatem, czy skierowanie zawiadomienia o przestępstwie do prokuratury naruszyło dobra osobiste powoda, jak cześć, dobre imię i autorytet nauczyciela, trenera i wychowawcy młodzieży. Zaznaczyć jednakże należy, że nie znajduje uzasadnienia żądanie zadośćuczynienia w sytuacji, w której zachowanie pozwanego nie spowodowało krzywdy. Z uwagi na powyższe, w przypadku zgłoszenia żądania zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu naruszenia dóbr osobistych, to na powodzie - stosownie do treści art. 6 KC - spoczywa obowiązek wykazania rozmiaru i intensywności doznanej krzywdy i stopnia negatywnych konsekwencji, także niewymiernych majątkowo, spowodowanych naruszeniem jego dóbr osobistych jak cześć i dobre imię. Gdyby Sąd uznał, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, to należy rozważyć, czy działanie strony pozwanej było bezprawne.

Przepis art. 23 KC zawiera otwarty katalog dóbr osobistych, w ramach którego mieści się m.in. cześć i dobre imię człowieka. Dobra osobiste są wartościami o charakterze niemajątkowym, wiążącymi się z osobowością człowieka, uznawanymi powszechnie w społeczeństwie.

W ocenie Sądu powód nie wykazał, aby jego dobro w postaci czci, dobrego imienia i autorytetu trenera został naruszone w istotnym stopniu. Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków z otoczenia powoda A. O. (1), A. N., J. N., A. M. (2), D. K. wynika, iż ich ocena powoda się nie zmieniła, pomimo złożonego zawiadomienia o przestępstwie i prowadzonego postępowania karnego nadal mieli zaufanie do powoda, który cały czas był dla nich autorytetem. Jedynie świadek T. S.- trener w (...) wskazał, iż – po kontroli - sam mniej utrzymywał kontakt z powodem, nie wiedział co się dzieje, nie do końca chciał, w takich sytuacjach jak coś jest niewyjaśnione, to człowiek ma opory do rozmów. Jednocześnie z relacji wskazanych świadków wynikało, iż po kontroli czy też po złożonym zawiadomieniu o przestępstwie niektórzy trenerzy mniej kontaktowali się z powodem, mniej przychodzili po radę. Jednocześnie świadkowie wskazywali, że nikt nie skarżył się na powoda, nie było sytuacji, aby ktoś z rodziców zabrał dziecko ze szkoły, czy nie chciał, aby powód je uczył. Sąd dając wiarę tym zeznaniom, uznał, iż nie są one dowodem na istotne naruszenie dóbr powoda, na podstawie tych zeznań nie można dokładnie ustalić, co było przyczyną ograniczonych kontaktów innych – niektórych trenerów z powodem – czy fakt wszczęcia postępowania karnego czy też może fakt negatywnej oceny działań powoda, który bądź co bądź poświadczał nieprawdę w dokumentacji szkolnej co do obecności uczniów na zajęciach, powód wciągając na „swoją” listę zawodników innych trenerów narażał tych trenerów na kłopoty, konieczność tłumaczenia się. Nie wiadomo też, na ile wpływ na ograniczenia kontaktów z innymi trenerami miało samo zachowanie powoda, który – jak wynika z zeznań świadków i samego powoda- stał się wyciszony, apatyczny, łatwo się denerwował. Brak jest także podstaw do stwierdzenia, iż zawiadomienie o przestępstwie wpłynęło na odbiór powoda przez zawodników, w tym zakresie powód nie przedstawił dowodów na ograniczenie relacji, wskazując bardziej na swoje odczucia niż fakty. Opisywana natomiast przez powoda sytuacja na początku 2019 r., gdzie rodzice postanawiali zabrać zawodników z jego grupy (bojserów) dotyczyła- jak zeznał powód- jego relacji ze Starostwem nie zaś toczącego się postępowania karnego.

Wskazać należy, iż konstrukcja przepisu art. 24 kc i ogólne reguły dowodzenia (ciężaru dowodu) określone w art. 6 kc, uzasadniają przyjęcie, że w procesie o ochronę dóbr osobistych na powodzie spoczywa ciężar dowodu, że pozwany naruszył jego dobra osobiste, zaś pozwany dążąc do uchylenia się od odpowiedzialności cywilnej z powodu naruszenia

dobry osobisty powód powinien wykazać brak bezprawności swego działania. Ustawodawca ustanowił bowiem, domniemanie bezprawności działania (zwrot „chyba, że nie jest ono bezprawne” art. 24 §1 kc.)

Jeżeli zaś chodzi o bezsporną w sprawie okoliczność złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez Zarząd Powiatu (...), pozwany wykazał, iż w tej mierze działał w ramach porządku prawnego.

W orzecznictwie wskazuje się, że jeśli obowiązujące przepisy przewidują określone procedury bądź nadają pewnym organom lub podmiotom określone kompetencje, to działanie w ich ramach – jeśli narusza sferę prawnie chronionych dóbr osobistych – z reguły nie jest bezprawne, chyba, że dochodzi do wyraźnego i poważnego naruszenia przepisów, w szczególności polegającego na wykroczeniu poza cel i niezbędny zakres postępowania lub wyrażeniu ocen bądź sformułowań nieuzasadnionych przedmiotem i potrzebami tego postępowania i naruszającymi godność osoby, której dotyczą (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2003 r., I PK 4141/02, OSNP 20041201344, z dnia 7 marca 2007 r., II CSK 4931/06, niepubl. z dnia 7 kwietnia 2009 r., I PK 2101/08, Mon. Pr. 2009 nr 112, poz. 1242-247, z 18 października 2012 r. V CSK 427/11 LEX nr 1294178). Generalnie złożenie doniesienia do organów ścigania, niezależnie od wyniku toczącego się postępowania, mieści się w granicach prawa. Mogłoby je przekraczać wyłącznie wówczas, gdyby zawiadomienie o przestępstwie i wskazanie konkretnej osoby podejrzanej dokonane było z oczywiście złym zamiarem i z pełną świadomością nieprawdy takiego twierdzenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 grudnia 1998 r. I ACa 1004/98, Apel.-W-wa 1999/3/28). Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, jak i wskazanie osoby podejrzanej, jest uprawnieniem pokrzywdzonego mieszczącym się w granicach prawa. Skorzystanie z tego uprawnienia nie może być uważane za działanie bezprawne nawet wówczas, gdy w wyniku przeprowadzonego postępowania karnego okaże się, że przestępstwo nie zostało popełnione. Nieuzasadnione byłoby ograniczenie możliwości wyłączenia bezprawności działania polegającego na złożeniu zawiadomienia o przestępstwie i wniosku o ściganie jedynie do sytuacji, gdy sprawca zarzucanego przestępstwa zostanie prawomocnie skazany (wyrok SN z dnia 13.04.2000 r. w sprawie III CKN 777/98, wyrok SA w Białymstoku z dnia 30.12.2019 r. w sprawie I ACa 529/19).

Podzielając w całości powyższe zapatrywania, w ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania bezprawności działania pozwanego. Treść złożonego przez pozwanego zawiadomienia o przestępstwie nie świadczy o zamiarze szkodliwym powoda.

Nawet jeśliby przyjąć za powodem, że jego dobra osobiste w postaci czci, dobrego imienia czy autorytetu trenerskiego zostały naruszone – nie uzasadniałoby to przyznania zadośćuczynienia, bowiem naruszenie te nie były nadmiernie dotkliwe. Zgodnie z treścią art. 448 w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis art. 448 k.c. poprzez użycie sformułowania "może" kreuje po stronie sądu jedynie uprawnienie, nie zaś obowiązek przyznania zadośćuczynienia. Zmiana funkcjonowania powoda w środowisku po złożeniu zawiadomienia o przestępstwie przez pozwanego przejawiająca się głównie w ograniczeniu kontaktu z innymi trenerami nie daje automatycznie podstawy do przyjęcia, iż zostały spełnione przesłanki do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Wynika to wprost z istotnej przesłanki omawianej regulacji, a mianowicie "wyrządzenia krzywdy na skutek naruszenia dóbr osobistych", a także zwrotu "może" stanowiącego element uznania sądu. W ocenie Sądu nie można przy tym zarzucić pozwanemu niezgodnego z prawem działania.

W konsekwencji powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 §1 i 3 kpc, uznając, iż powód jako strona przegrywająca jest zobowiązany zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty procesu, na które składają się koszty zastępstwa procesowego ustalone zgodnie z treścią §2 ust. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Stosownie do treści art. 98 § 1^o od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone, do dnia zapłaty.